

PROTOKOŁ Nr XLII/06

z posiedzenia Sesji Rady Miejskiej w Chęcinach odbytego w dniu 29 września 2006r. w lokalu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Chęcinach

Sesja rozpoczęła obrady o godz. 9,30. Obradom przewodniczył **Przewodniczący Rady Miejskiej radny Edmund Rylski.**

Spoza Rady Miejskiej w posiedzeniu uczestniczyli jako zaproszeni goście

Pan Witold Pobochoa – Burmistrz GiM

Pan Przemysław Chmiel - Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta

Pani Maciejczyk Grażyna – Sekretarz Gminy i Miasta i radna Rady Powiatu Kieleckiego

Pan Zygmunt Wirecki – dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej

Pan Jerzy Broniś – radca prawny Urzędu Gminy i Miasta

Pan Kasiński Jerzy – kierownik ref. budownictwai UMiG

Pan Nowak Paweł – inspektor ref. budownictwa UmiG

- przedstawiciele wnioskodawcy projektu planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Chęciny (wg załączonej listy obecności)

Sołtysi i przewodniczący Zarządów Osiedlowych wg załączonej listy obecności oraz zainteresowani mieszkańcy miasta i gminy.

Po dopełnieniu ceremonii powitalnych, **Przewodniczący Rady** stwierdził na podstawie załączonej listy obecności, że przy ustawowym składzie 15 radnych w dzisiejszych obradach uczestniczy 14 radnych (nieobecny radny Pan Henryk Miter – usprawiedliwiony). Oznacza to, iż posiedzenie jest prawomocne do podejmowania obowiązujących uchwał i wniosków.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodniczący Rady** wskazując na uprzednio przedstawioną informację, zaproponował radnym przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Rozpatrzenie informacji z wykonania budżetu Gminy i Miasta za okres I półrocza 2006r. w zakresie finansowym i rzeczowym z uwzględnieniem stopnia realizacji zadań przez jednostki organizacyjne Gminy oraz Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**
- 3. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie :**
 - a/ wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 1**
 - b/ wprowadzenia zmian do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006 zatwierdzonego Uchwałą Nr 307/XXXIII/06 Rady Miejskiej z dnia 13 stycznia 2006r. – druk nr 2**
 - c/ zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za rok 2005 Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Chęcinach – druk nr 3**
 - d/ przedłużenia umowy dzierżawy części działki nr 1885/5 położonej w Chęcinach przy ul. Małogoskiej, będącej we władaniu Gminy Chęciny_– druk nr 4**
 - e/ przedłużenia umowy dzierżawy części działki nr 1885/5 położonej w Chęcinach przy ul. Małogoskiej, będącej we władaniu Gminy Chęciny_– druk nr 5**
 - f/ nabycia na mienie Gminy Chęciny działki nr 151/4 położonej w Starochęcinach zajętej pod budowę pompowni bazy dla odprowadzania ścieków_– druk nr 6**
 - g/ utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach do organów samorządu terytorialnego przeprowadzanych w 2006r. – druk nr 7**
 - h/ miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego II na obszarze miasta Chęciny – druk nr 8**

i/ przedłużenia umowy dzierżawy na działki nr 863/1 i nr 863/2 położone w Ostrowie, będące we władaniu Gminy Chęciny – druk nr 9

4. Omówienie wyników przeprowadzonych wspólnie przez Komisję Rewizyjną oraz Komisję Budownictwa kontroli doraźnych w Urzędzie Gminy i Miasta oraz Zakładzie Gospodarki Komunalnej oraz rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia wniosków w tym zakresie
5. Informacja Burmistrza Gminy i Miasta o działalności międzysesyjnej.
6. Wnioski i zapytania radnych oraz przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy.
7. Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania.
8. Akceptacja treści protokołu z obrad poprzedniej Sesji Rady – z dn. 13.07.; 24.08. i 28.08.2006r.
9. Zamknięcie obrad Sesji Rady Miejskiej.

W podjętej na temat przedstawionego porządku obrad głos zabrali:

Radna Stokowiec Zofia – już w czasie odbywających się posiedzeń Komisji zgłaszałam wniosek w sprawie konieczności dofinansowania zadania inwestycyjnego pn. „budowa wodociągu Chęciny, ul. Dobrzączka”. Dofinansowanie tego zadania pozwoli nam na zrealizowanie go w tym roku. Są już sfinalizowane wszelkie uzgodnienia, otrzymaliśmy również pozwolenie na budowę. Stąd też wnioskuję i apeluję do radnych o włączenie przygotowanego w tym zakresie projektu uchwały pod obrady dzisiejszej Sesji.

Pan Chmiel Przemysław – rzeczywiście budowa wodociągu na ul. Dobrzączka w Chęcinach jest sprawą wymagającą podjęcia natychmiastowych decyzji. Tutaj nastąpiło nie doszacowanie środków finansowych, ponieważ, nie uwzględniono m.in. tego, że grunty na tym terenie są dosyć trudne, o bardzo zróżnicowanej strukturze. Jest to w większości teren lesisty, w związku z tym koszty realizacji tego zadania są o wiele wyższe niż początkowo planowano i przyjęto na ten rok. Stąd też formalny wniosek o włączenie dodatkowego projektu uchwały w tym temacie pod obrady dzisiejszej Sesji.

Kolejny wniosek, który zgłaszam w imieniu Burmistrza, GiM dotyczy wniesienia pod obrady dzisiejszej sesji dodatkowego projektu uchwały, w której proponuje się dodatkowe wygospodarowanie kwoty 8,5 tys. zł z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów budowy sieci wodociągowej do budynku komunalnego przy ul. Staszica w Chęcinach. Wyjaśniam, że jest to jedyny budynek, w którym nie podłączona jest sieć kanalizacyjna, podczas gdy jedna z mieszkańek ma możliwość dotrzymania dotacji w kwocie 6 tys. zł na wykonanie prac związanych z podłączeniem sieci kanalizacyjnej do zajmowanego lokalu. Jednym z warunków otrzymania dotacji jest jednak obowiązek wykonania tych prac w roku bieżącym.

Radny Ryłski Edmund - sprawa konieczności dofinansowania kosztów budowy wodociągu w ul. Dobrzączka była poruszana na posiedzeniach komisji. Niemniej jednak nikt z nas radnych nie otrzymał informacji, o jaką faktycznie chodzi kwotę. Uważam, zatem, że ta sprawa wymaga pełnej informacji i wyjaśnienia. Proszę także o sprecyzowanie konkretnie brakującej kwoty.

Radna Sokowiec Zofia – chodzi tu o kwotę 129 tys. zł.

Radny Baran Mieczysław - czy na taką kwotę opiewa kosztorys inwestorski? – ja słyszałem, że z kosztorysu wynikała by kwota 116 tys. zł.

Radna Stokowiec Zofia - na to zadanie było zaplanowane w budżecie 117 tys. zł, z tego zapłacono 16 tys. zł za wykonanie kosztorysu, a ogólny koszt zawarty w kosztorysie inwestorskim opiewa na kwotę 229 tys. zł.

Radny Jach Waldemar – kierując swoją wypowiedź szczególnie do uczestniczących w posiedzeniu sołtysów oraz przewodniczących zarządów osiedlowych stwierdził m.in.: widzą dziś Państwo po raz kolejny jak można pracować w tej Radzie. Jako radny przychodzę na sesję, oczywiście komisje się odbyły wcześniej, mieliśmy mieć tematy dopracowane i

rozpatrzone. A dzisiaj mieliście Państwo świetny przykład, jak to wszystko się układa. Właściwie dzisiaj dyskutujemy o inwestycji, nad którą powinniśmy tylko zagłosować. Niestety My dziś dopiero w trakcie sesji zastanawiamy się, na jaką kwotę opiewa kosztorys inwestorski, a przecież takie pytania padają na początku realizacji każdego zadania, które zaczyna się realizować. Tak się przecież nie da pracować. Kończy się kadencja i niestety styl pracy nadal się nie zmienił Panie Burmistrzu. Sam Pan przyzna – czy ja nie mam teraz racji? Przecież nie jestem w stanie zorientować się w tym momencie ile właściwie kosztuje ta inwestycja; czy to koszt z przyłączami, czy też bez przyłączy. W moim przekonaniu oczywistym jest, że przyłącza są wykonywane w zakresie indywidualnych odbiorców, a Gmina partycypuje tylko w kosztach budowy sieci głównej. A dzisiaj mamy rzucane kwoty – raz z podatkiem VAT, raz bez. Przecież to wszystko woła o pomstę do nieba. Ale najlepiej winą obciążyć radnych, że to oni byli przeciwni, albo, że nie potrafili podjąć decyzji. Komisje są Panie Burmistrzu od tego, aby rzetelnie przedyskutować temat. Niestety okazuje się, że na posiedzeniach komisji przedstawia się radnym projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie a w dniu dzisiejszym znowu otrzymujemy zupełnie całkiem inna. No, przepraszam – może zrobimy dwie godziny przerwy w obradach, by zorientować się, nad czym naprawdę mamy dyskutować i jaką podjąć decyzję.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM - projekt uchwały oznaczony jako druk nr 1 zawiera w swojej treści wszystkie sugestie które wnioskowali radni na posiedzeniach komisji i stąd tylko wynikają różnice w treści. Wykazana różnica w kwocie 35 tys. zł jest uwzględniona oczywiście po uzgodnieniu z wnioskodawcą tj. radnym Panem Kaczorem w treści odrębnego projektu uchwały oznaczonego jako druk nr 1a. Również dofinansowanie brakującej kwoty pieniędzy na wodociąg w ul. Dobrzączka stanowi oddzielny projekt uchwały, oznaczony jako druk nr 1 b. Chcieliśmy, bowiem dać Państwu jako radnym możliwość podjęcia indywidualnych decyzji bez łączenia zadań.

Radna Foksa Krystyna – nie jest do końca prawdą stwierdzenie, że wszystkie te dokumenty były analizowane na posiedzeniach Komisji, bo po pierwsze : na komisjach była omawiana propozycja zwiększenia przychodów Gminy o kwotę 40 tys. zł. A z tego co ja tu dziś widzę okazuje się, że faktycznie w druku nr 1 proponuje się zwiększyć przychód tzn. pobrać kredyt na kwotę 40 tys. zł, ale w kolejnych drukach tj., w druku nr 2 i nr 3 jest mowa również o kolejnych kredytach na ponad 150 tys. zł. Okazuje się więc, że na koniec nie tylko roku ale również kadencji proponuje się nam jako ustępującej Radzie zwiększenie zadłużenia Gminy o kolejne 200 tys. zł. I tu w mojej ocenie należałoby się naprawdę zastanowić i mieć pełną świadomość tego o czym będziemy decydować. Osobiście uważam, że nie powinniśmy zwiększać wysokości kredytów lecz szczegółowo przeanalizować stopień realizacji budżetu, nie rozumiem dlaczego w końcu roku a tym bardziej w ostatnim dniu kadencji Rady wnioskuje się wprowadzanie zupełnie nowych zadań do wykonania jeszcze w roku bieżącym. Stąd też może należałoby ogłosić dłuższą przerwę w obradach i szczegółowo przeanalizować nowo zgłoszone przez Burmistrza propozycje wniesienia zmian w budżecie.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM – naprawdę trudno jest skonstruować projekt uchwały na mocy którego można by wprowadzić zmiany do budżetu GiM w sytuacji, gdzie wypracowane przez 3 różne Komisje wnioski są znacząco różne a nawet sprzeczne ze sobą. I tak np. faktycznie Komisja Finansowej była zdecydowanie przeciwna, by źródłem sfinansowania zadania dot. planowanego remontu budynku komunalnego w Wolicy było pobranie przez Gminę kredytu. Wersję z kredytem pozytywnie natomiast zaopiniowały 2 pozostałe Komisje Rady. Stąd też wychodząc z założenia, że większość ma rację, przygotowaliśmy taki właśnie projekt uchwały. Pragnę tu raz jeszcze wyjaśnić, że zadanie w Dobrzączce czyli zwiększenie kredytu o dodatkowe 129 tys. zł stało się koniecznością; zadanie to ujęliśmy jednak w formie odrębnej uchwały, by radni mogli zdecydować nie łącząc tego zadania z ewentualnie innymi zadaniami. Nie chcemy stawiać Państwa jako radnym, tak jak nam to zarzucaliście na poprzednich sesjach przed murem, poszczególne zadania są

rozpisane w formie odrębnych projektów uchwał, tzn. 4, by radni mieli możliwość dokonania ewentualnego wyboru. Podkreślam przy tym, iż propozycje przedstawione w druku nr 1 uzyskały akceptację wszystkich Komisji Rady i w tym temacie sprawa jest prosta. Natomiast możecie się zastanawiać i dyskutować nad propozycjami zawartymi w drukach nr 2, 3 i 4.

Przewodniczący Rady wskazując na fakt, iż prowadzenie dalszej dyskusji w tym temacie staje się bezprzedmiotowe, ponieważ aktualnie winniśmy tylko zdecydować, czy włączamy pod obrady dzisiejszej sesji dwa dodatkowo wniesione przez Burmistrza Gminy i Miasta projekty uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie tj. druk nr 1a i druk nr 2b, których pełną treść otrzymali wszyscy radni w dniu dzisiejszym, proponuję, aby w tej chwili w zarządzonym głosowaniu jawnym zdecydować o rozszerzeniu dzisiejszego porządku obrad zgodnie z przedstawionym wnioskiem Burmistrza.

Radni nie wnosząc uwag i zastrzeżeń do przedstawionej propozycji, postanowili w głosowaniu jawnym jednogłośnie rozszerzyć porządek obrad, włączając dodatkowo przedłożone przez Burmistrza Gminy i Miasta 2 projekty uchwał w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie GiM. Jednogłośnie również przyjęty cały porządek obrad uwzględniający uprzednio przyjęte poprawki.

ad. 2

Realizując przyjęty porządek obrad przystąpiono do analizy **informacji z wykonania budżetu Gminy i Miasta za okres I półrocza 2006 r. w zakresie finansowym i rzeczowym z uwzględnieniem stopnia realizacji zadań przez jednostki organizacyjne Gminy oraz Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** (informacje otrzymali wszyscy radni, a ich treść stanowi również załącznik do niniejszego protokołu.)

W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji w tym temacie **Przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego wniosku o przyjęcie w/w sprawozdania. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

ad. 3

Kontynuując obrady przystąpiono do rozpatrywania projektów uchwał w brzmieniu oznaczonym w odpowiednich drukach, których treść otrzymali i analizowali na posiedzeniach poszczególnych Komisji wszyscy radni.

O treści wypracowanych wniosków i opinii przez poszczególne Komisje Rady w odniesieniu do konkretnego projektu uchwały każdorazowo informował radnych **Przewodniczący Rady** bezpośrednio przed przystąpieniem do rozpatrywania danego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 1

Dyskusję na temat powyższego projektu uchwały poprzedziło wystąpienie **Przewodniczącego Rady**, który wyjaśnił radnym, iż chodzi tu o zweryfikowaną w oparciu o wypracowane przez Komisję wnioski treść projektu uchwały, oznaczonego jako druk nr 1 którą otrzymali wszyscy radni w dniu dzisiejszym bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad. Projekt przedmiotowej uchwały jest znany radnym gdyż był analizowany na posiedzeniach Komisji, a wypracowane przez Komisje wnioski były zgodne, co do potrzeby uwzględnienia nowego zadania w tegorocznym budżecie. Jediną różnicą było źródło sfinansowania uwzględnionego wydatku w kwocie 40 tys. zł, tj. 2 Komisje Rady pozytywnie zaopiniowały propozycję Burmistrza, by wydatek ten sfinansować z pozyskanego przez Gminę kredytu, natomiast Komisja Planowania, Budżetu i Oświaty jest przeciwna zwiększaniu zadłużenia Gminy i wnioskuje, by powyższą kwotę wygospodarować z budżetu z zadań które nie będą zrealizowane w roku bieżącym.

Radna Foksa Krystyna – jak już wcześniej wspominałam, nikt z członków Komisji Finansowej nie był przeciwny by zadanie to wprowadzić do budżetu jeszcze w roku bieżącym. Nasze uwagi budzi jedynie proponowane źródło sfinansowania kosztów zadania. Przecież nie jest tajemnicą, że niektóre zadania zaplanowane w budżecie z różnych przyczyn

nie będą wykorzystane. Stąd też nasz wniosek by wskazać inne źródło pokrycia wydatku. Osobiście jestem przeciwna zwiększaniu zadłużenia Gminy.

Radny Iwański Andrzej – o konieczności zainteresowania się niszczącym budynkiem komunalnym w Wolicy osobiście kilkakrotnie interweniowałem i wnioskowałem. Były również deklaracje przekazywane Zarządowi OSP w Wolicy, że obiekt ten zostanie zagospodarowany właśnie na potrzeby OSP. W moim przekonaniu w dniu dzisiejszym nie ma większego znaczenia wskazanie takiego źródła sfinansowania kosztów ponieważ w przypadku gdy będzie już wiadomo jakie ewentualnie zadania nie zostaną zrealizowane zawsze można pozostające środki przeznaczyć na spłatę kredytu bądź też nie skorzystać z pełnej kwoty kredytu.

Pan Papka Stanisław - przedstawiciel Zarządu OSP Wolica - zwracam uwagę radnych, że jest to już kolejny wniosek jaki składamy w ciągu ostatnich dwóch lat w tej samej sprawie. Prawdą jest, że budynek ten jest w fatalnym aktualnie stanie i ciągle ulega poważnym dewastacjom. Dalsze odwołanie rozpoczęcia działań tylko pogarsza sytuację. To, z jakich środków zadanie zostanie zrealizowane na dzień dzisiejszy naprawdę nie ma większego znaczenia, bowiem zawsze istnieje możliwość odstąpienia od wzięcia kredytu. Aktualnie chodzi o to, aby jak najszybciej zlecić opracowanie dokumentacji technicznej, ale warunek jest jeden – zadanie musi być uwzględnione jeszcze w tegorocznym budżecie. Stąd też apeluję by przyjąć przedstawiony projekt uchwały.

Radny Ryłski Edmund – przewodniczący Rady Miejskiej - osobiście jestem przekonany, iż powyższa sprawa wymaga pilnego uregulowania. Faktem jest, że przedstawiciele Zarządu OSP kilkakrotnie interweniowali w tej sprawie również u mnie jako Przewodniczącego Rady. Znając zatem szczegóły całości istniejącego w Wolicy nieporozumienia właśnie z powodu rozczeń do części budynku zajmowanego aktualnie przez Gimnazjum, jestem przekonany że dla dobra obu jednostek i mieszkańców tego sołectwa sprawę należy rozwiązać w dniu dzisiejszym. Podkreślić tu również należy, iż jednostka OSP z Wolicy jest jedną z najprężniejszych jednostek w naszej Gminie; jest również jednostką zweryfikowaną w systemie krajowym jednostek OSP. Apeluję, zatem o przyjęcie analizowanego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady, uznając, iż prowadzona dyskusja w pełni wyczerpała wszystkie ewentualne niejasności, zaproponował radnym przystąpienie do głosowania projektu uchwały w powyższej sprawie w brzmieniu przedstawionym przez Burmistrza GiM – oznaczonym jako druk nr 1 (po weryfikacji).

Radni nie wnosząc dalszych uwag w tym zakresie postanowili w wyniku zarządzonego głosowania jawnego **przyjąć analizowany projekt uchwały jednogłośnie. Uchwała** ta oznaczona **Nr 355/XLII/06** stanowi załącznik do protokołu.

Zgodnie z uzupełnionym porządkiem obrad, radni przystąpili do analizy kolejnych dwóch projektów uchwał **w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie GiM w 2006r.** (ich treści radni otrzymali bezpośrednio przed obradami dzisiejszej sesji, a ich brzmienie w większości wynika z uwzględnienia zgłoszonych przez Komisję Rady wniosków i poprawek)

W podjętej dyskusji na temat projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie – oznaczonego jako druk nr 1a – głos zabrali:

Radny Kot Andrzej - proszę, aby Kierownik Ref. budownictwa przedstawił nam konkretną kwotę jaka brakuje do zakończenia prac związanych z budową sieci głównej wodociągu w ulicy Dobrzączka.

Pan Pobocho Witold – Burmistrz GiM – ponownie proszę, abyście Państwo radni szczególnie wnikliwie podeszli do powyższej sprawy. Z naszych wyliczeń opartych przecież o kosztorys wynika, że całość zadania opiewa na kwotę 215 tys. zł netto, przy czym zaznaczam, że mogą tu być pewne wahania. Stąd też pewna kwota zapasu nawet jest wskazana. Zapewniam jednak, że środki te nawet, jeżeli zostaną nie będzie można ich

wykorzystać na żaden inny cel. Dlatego też proszę o zaakceptowanie uchwały w przedłożonym brzmieniu.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM - uwzględniając zaproponowane dziś zmiany aktualnie na zadanie to zaplanowaliśmy kwotę 246 tys. zł. Wyliczenia nasze są oparte na kosztorysie inwestorskim, który tylko w części uwzględnia trudności terenowe. A przecież wiadomo, że teren ulicy Dobrzączka jest terenem bardzo zróżnicowanym, nie jest to teren jednolicie skalisty, ale występuje również teren zalesiony, itp. Stąd też liczymy się z możliwościami wzrostu kosztu faktycznego wykonania zadania właśnie ze względu na ewentualne trudności w wykopach. Dlatego ja proszę, aby zabezpieczyć tą powiększoną kwotę, by mieć pewność że to zadanie zostanie zrealizowane do końca .

Radny Baran Mieczysław - z szybko dokonanych wyliczeń opartych oczywiście o przedstawiane nam radnym informacje wynika, że na zadanie to brakuje w tej chwili 98 tys. zł. Nie rozumiem zatem skąd propozycja w projekcie uchwały by dofinansowanie wynosiło aż 129 tys. zł. Tak zróżnicowane informacje mnie osobiście nie przekonują, bo dalej nie wiem ile naprawdę brakuje pieniędzy.

Pan Zbroiński Jan – Przewodniczący Zarządu Osiedla Sitkówka – osobiście jestem zszokowany rzucanymi wielkościami kwot, jakie należy zabezpieczyć na to zadanie. W mojej ocenie za tak duże pieniądze mieszkańcy ulicy Dobrzączka powinni mieć zrobioną nie tylko sieć wodociagową, ale również kanalizację, modernizację oświetlenia ulicznego oraz wyremontowaną drogę. Przecież stacja uzdatniania wody jest zlokalizowana na terenie właśnie Dobrzączki. Osobiście nie widzę problemu by wykorzystując zbiornik ciśnieniowy o pojemności 10m³ podać ludziom wodę bez względu na zróżnicowanie terenu. W mojej ocenie podjęte przez Gminę działania są zastanawiające. Kto robił ten kosztorys? Kto wymyślił taką koncepcję?

Radny Edmund Ryłski – Przewodniczący Rady – muszę przyznać, że cała sytuacja mocno mnie szokuje. Jestem przekonany, że nikt z radnych nie jest przeciwny by mieszkańcy ulicy Dobrzączka mogli korzystać na normalnych warunkach z wody. Ale czy jest ktoś, kto jest w stanie rzeczowo nam radnym wyjaśnić całość tej sprawy? Skąd tak ogromne różnice w kosztach? Może ten temat należałoby odłożyć na kolejną sesję i szczegółowo dopracować?

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM – oczywiście, prawdą jest, że istnieje możliwość by mieszkańcy ulicy Dobrzączka korzystali z ujęcia wody które stanowi własność Kieleckich Wodociągów. Ale w naszej ocenie nie jest to najlepsze wyjście. Przecież My jako Gmina mieliśmy do czynienia wcześniej z zakupem wody m.in. z ujęcia w Szpitalu czy też dla mieszkańców Miedzianki. Znamy, więc zasady takiego powiązania; właściciel dyktuje warunki i ceny, a Gmina nie mając wyjścia musi się do nich dostosować. Stąd też jesteśmy przekonani, że najlepszym docelowo wyjściem jest najbardziej korzystnym będzie wykonanie sieci połączonej z naszym gminnym ujęciem. Nie ulega wątpliwości, że przyjęte rozwiązanie jest droższe, ale na dłuższą metę zapewne okaże się bardziej korzystne. Nie będziemy od nikogo uzależnieni.

Radny Baran Mieczysław - osobiście uważam, że przedstawiony nam projekt uchwały na dzień dzisiejszy nie jest odpowiednio przygotowany. Nadal mamy wiele wątpliwości, i nie chodzi tu tylko o wysokość kosztów ale również rozpatrzenie innego rozwiązania z którego w tym akurat przypadku Gmina mogłaby skorzystać. W mojej ocenie całość tej sprawy wymaga dopracowania.

Pan Pobocho Witold – Burmistrz Gminy i Miasta – pragnę raz jeszcze wyjaśnić, że zmienianie koncepcji nie jest najlepszym rozwiązaniem. Mając wykonane połączenie do własnego ujęcia sami decydujemy o wszystkich, w tym również o cenach wody. W przypadku natomiast korzystania z ujęcia Szpitala czy też Wodociągów Kieleckich będziemy uzależnieni od właściciela ujęcia, który niewątpliwie będzie nam dyktował warunki. Zapewne przyjęte rozwiązanie jest droższe w wykonawstwie, ale proszę uwierzyć, że jest to rozwiązanie bardziej korzystne nie tylko dla tamtejszych mieszkańców, ale również dla administratora tej

sieci. Zapewniam, że nikt nie zapłaci więcej wykonawcy niż będzie określać go umowa i nadzór inwestorski. Stąd też apeluję i namawiam do przyjęcia przedstawionego projektu uchwały. Pragnę przy tym podkreślić, że wykonanie własnej sieci wodociągowej poza dostarczeniem wody dla istniejących już na tym terenie zabudować powoduje, że uzbrajamy niejako przy okazji nowe tereny pod budownictwo bądź usługi a tym samym stwarzamy korzystniejsze warunki dla ściągnięcia na nasz teren inwestorów.

Radny Edmund Ryłski – Przewodniczący Rady Miejskiej – nie wnosząc żadnych uwag co do zasadności wybudowanie na tamtejszym terenie sieci wodociągowej, wnioskuję by dokonać zapisu w którego jednoznacznie będzie wynikać, iż przeznaczana kwota dotyczyć będzie li tylko budowy głównej ciągu sieci wodociągowej bez przyłączy do poszczególnych posesji.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM - osobiście nie widzę żadnych przeszkód by w analizowanym projekcie uchwały, w treści załączonego uzasadnienia był dokonany wnioskowany zapis, tzn. że kwota zwiększonych wydatków na to zadanie będzie wykorzystana na pokrycie kosztów budowy głównego ciągu wodociągowego, bez uwzględniania kosztów budowy przyłączy do poszczególnych budynków.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, **przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego, zaznaczając przy tym, iż wraz z przedstawionym projektem uchwały głosowaniu podlega również zaproponowany do wniesienia przez Z-cę Burmistrza zapis dot. obowiązku sfinansowania z przeznaczonych dodatkowo środków tylko kosztów związanych z budową sieci głównej wodociągu.

Projekt uchwały w przedstawionym brzmieniu łącznie z wniesioną przez Z-cę Burmistrza poprawką **został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 356/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Kontynuując obrady przystąpiono do analizy treści kolejnego **projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006 rok** w brzmieniu przedstawionym przez Burmistrza GiM z ogólnego pakietu projektów uchwał które w dniu dzisiejszym przed obradami sesji otrzymali wszyscy radni. Jest to druk oznaczony symbolem „1b”.

Analizę treści powyższego projektu uchwały poprzedziło wystąpienie **Z-cy Burmistrza GiM Pana Przemysława Chmiela**, który wyjaśnił zebrany, iż proponowane do wniesienia zmiany w tym przypadku również w zasadniczej części wynikają ze zgłoszonych przez radnych i zaakceptowanych przez Komisje wniosków. Chodzi tu np. o wniosek radnego Pana Pawła Kaczora dot. przeniesienie środków z remontu drogi powiatowej w Siedlcach w kwocie 20 tys. zł, która w roku bieżącym nie będzie zrealizowana na realizację następujących zadań : 10 tys. na oświetlenie, co zostało już uwzględnione i przyjęte w pierwszym projekcie uchwały oraz drugie 10 tys. na położenie kostki przed Remizą OSP w Siedlcach. Należy tu poinformować , że w Siedlcach znalazł się sponsor który przekazał OSP 500 m² kostki brukowej. Plac przed remizą ma 700 m², co oznacza, że zasadnym jest dokupienie kolejnych 200 m kostki brukowej i koniecznych w tych przypadku obrzeży. Jako Gmina musimy też pokryć koszty położenia tej kostki. Ponieważ pozostająca kwota 10 tys. zł jest niewystarczająca, uwzględniając wniosek radnego poparty również przez wszystkich członków Komisji Rewizyjnej proponujemy, by zadanie to zasilić dodatkową kwotą 25 tys. zł, przy czym kwota ta pozyskana byłaby z zaciągniętego przez Gminę kredytu.

Przewodniczący Rady wskazując na brak zgłoszeń do dyskusji w tym zakresie, zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego w wyniku, którego analizowany **projekt uchwały został przyjęty większością głosów** (przy 1 głosie wstrzymującym i braku głosów sprzeciwu; „za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych). Uchwała ta oznaczona Nr 357/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Po zakończeniu ogłoszonej przerwy i wznowieniu obrad, kontynuowano rozpatrywanie kolejnych projektów uchwał uwzględnionych w przyjętym porządku obrad.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006 zatwierdzonego Uchwałą Nr 307/XXXIII/06 Rady Miejskiej z dnia 13 stycznia 2006 roku – druk nr 2

w/w projekt uchwały *został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje Rady* a w wyniku zarządzonego przez przewodniczącego Rady (na skutek braku zgłoszeń do dyskusji) głosowania jawnego został przyjęty jednogłośnie. Uchwała ta oznaczona Nr 358/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za rok 2005 Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Chęcinach – druk nr 3

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, iż powyższy projekt uchwały *uzyskał pozytywną opinię wszystkich Komisji Rady*, przy czym zgodnie z sugestiami Komisji popartymi również przez uczestniczącego w ich posiedzeniach Z-cy Burmistrza – w uzasadnieniu do tej uchwały winno zostać zawarte wyjaśnienie, iż przekroczenie terminu w którym powinno nastąpić zatwierdzenie rocznego sprawozdania wynika tylko z faktu, iż brak było dotychczas prawnie usankcjonowanego zapisu jako organ jest uprawniony do zatwierdzenia takiego sprawozdania.

Radni nie wnosząc uwag i zastrzeżeń do przedstawionego projektu uchwały, **postanowili** w zarządzonym głosowaniu jawnym przyjąć ten projekt **jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 359/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy części działki nr 1885/5 położonej w Chęcinach przy ul. Małogoskiej, będącej we władaniu Gminy Chęciny - druk nr 4

- przedmiotowy projekt uchwały *został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje Rady*, a w wyniku zarządzonego głosowania jawnego **został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 360/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy części działki nr 1885/5 położonej w Chęcinach przy ul. Małogoskiej, będącej we władaniu Gminy Chęciny – druk nr 5

Przewodniczący Rady wskazując na fakt *pozytywnego zaopiniowania przedmiotowego projektu uchwały przez wszystkie Komisje Rady* jak również brak zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku którego projekt **został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 361/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego głosowania.

Projekt uchwały w sprawie nabycia na mienie Gminy Chęciny działki nr 151/4 położonej w Starohecinach, zajętej pod budowę pompowni bazy dla odprowadzania ścieków - druk nr 6

- przedstawiając wypracowane przez poszczególne Komisje Rady wnioski i opinie dot. analizowanego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poinformował zebranych, iż *projekt ten pozytywnie zaopiniowała tylko Komisja Planowania, Budżetu i Oświaty, natomiast 2 pozostałe Komisje wydanie pozytywnej opinii warunkują wniesieniem poprawki polegającej na określeniu w treści uchwały wynegocjonowanej ceny wykupu 1 m kwadratowego w wysokości 31 zł*.

Radni, nie negując zasadności wniesienia przedstawionej poprawki, postanowili w zarządzonych głosowaniach jawnych **przyjąć jednogłośnie poprawkę do projektu uchwały**, by następnie w kolejnym głosowaniu jednogłośnie przyjąć cały uzupełniony projekt uchwały. Uchwała ta oznaczona Nr 362/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach do organów samorządu terytorialnego przeprowadzanych w 2006 roku – druk nr 7

- przedmiotowy projekt uchwały został *pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje Rady*, a w wyniku zarządzonego i przeprowadzonego głosowania jawnego został **przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 363/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego II na obszarze miasta Chęciny – druk nr 8

- przedstawiając wypracowane przez poszczególne Komisje Rady wnioski i opinie dot. analizowanego projektu uchwały, **Przewodniczący Rady** poinformował zebranych, iż *Komisje Rady wypracowały następujące wnioski do analizowanego projektu uchwały:*

1. *rozszerzyć treść zapisów zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały, uwzględniając następujące wnioski:*

- *zobowiązanie w formie złożonego oświadczenia właściciela terenu do przekazania na rzecz Gminy za symboliczną opłatą tj. 1 grosz za 1 m² terenu pod drogi na tym osiedlu.*
- *Wyłączenia Gminy z udziału w kosztach związanych z gazyfikacją tego terenu*
- *Określenie udziału inwestora w kosztach infrastruktury (uzbrojenia) terenu*

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodniczący Rady** stwierdził, iż przedstawione wnioski i uwagi Komisji zostały uwzględnione i ujęte w treści umowy przyrzeczenia, jaka została w dniu dzisiejszym podpisana przez obie strony. Pełną treść tego dokumentu (choć jeszcze nie podpisaną) otrzymali również w dniu dzisiejszym wszyscy radni.

W związku ze składanymi w czasie podjętej dyskusji zapytaniem, **Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel** odczytał zebrany pełną treść załącznika nr 4 do analizowanego projektu uchwały, wyjaśniając dodatkowo, iż podpisana umowa jest po prostu rozwinięciem przyrzeczenia tego załącznika nr 4. Ma praktycznie takie samo brzmienie, z tym, że w umowie jest jeszcze zapisane, że zadania ze środków własnych Gminy będą realizowane w miarę posiadania środków finansowych.

W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji w tym zakresie, **przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku, którego analizowany projekt uchwały **został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 364/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy na działki nr 863/1 i 863/2 położone w Ostrowie, będące we władaniu Gminy Chęciny – druk nr 9

- przedmiotowy projekt uchwały został *pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje Rady*, a w wyniku zarządzonego i przeprowadzonego głosowania jawnego **został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 365/XLII/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

ad. 4

Realizując przyjęty porządek obrad przystąpiono do **analizowania wyników przeprowadzonych wspólnie przez Komisję Rewizyjną oraz Komisję Budownictwa kontroli doraźnych w Urzędzie Gminy i Miasta oraz Zakładzie Gospodarki Komunalnej oraz rozpatrzenie przedstawionego projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia wniosków w tym zakresie**

Dyskusję w tym temacie poprzedziło wystąpienie **przewodniczącego Rady**, który poinformował zebranych, iż *Komisja Rewizyjna oraz Komisja Budownictwa podtrzymują wypracowane w wyniku kontroli wnioski, natomiast Komisja Planowania, Budżetu i Finansów – nie zajęła jednoznacznego stanowiska; W przeprowadzonym w obecności 4 członków Komisji (spośród pełnego składu 6 członków – 2 członków Komisji opuściło salę posiedzenia) głosowaniu jawnym wniosku o pozytywne zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały wyniki głosowania były następujące: "za" przyjęciem wniosku głosowała*

1 osoba; głosów przeciwnych nie było; 2 członków Komisji wstrzymało się od głosu; 1 członek Komisji nie brał udziału w głosowaniu.

Radny Kostecki Krzysztof - osobiście stwierdzam, że w czasie przeprowadzanego głosowania jawnego na posiedzeniu Komisji Planowania, Budżetu i Oświaty nie było quorum. Stąd też uważam, że ze strony Pani Przewodniczącej Komisji jest lekkie nadużycie. Przecież ja mówiłem, że mnie nie ma na posiedzeniu, wychodzę ponieważ wcześniej już 2 członków Komisji opuściło salę posiedzeń. Tak, więc proszę Panią przewodniczącą o przynajmniej troszeczkę przyzwoitości. Oświadczam, że w czasie głosowania nie było mnie i koniec.

Radna Foksa Krystyna – przewodnicząca Komisji Planowania, Budżetu i Oświaty – nie do końca prawdziwe są stwierdzenia radnego Pana Kosteckiego. Otóż faktycznie 2 członków Komisji opuściło salę posiedzeń, ale Pan radny w trakcie głosowania był obecny na sali, a po prostu nie brał udziału w głosowaniu. Tak też jest opisane i przedstawione przez Przewodniczącą Rady wypracowanie wniosku Komisji w sprawie wyników przeprowadzonej kontroli.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM – jak wynika z treści protokołu Komisja Rewizyjna przy współudziale Komisji Budownictwa przeprowadziła kompleksową kontrolę wydatków administracyjnych w Urzędzie Gminy i Miasta. Sprawdzane były wszystkie delegacje Burmistrza, wydatki na promocję Gminy jak również sprawy z zakresu podpisywanych umów o współpracy z gminami z innych krajów. Jedną z uwag w protokole z kontroli dotyczy braku oryginału podpisanej umowy o współpracy z gminą na Ukrainie, a właściwie stwierdzenia, że takiego dokumentu nie przedstawiono kontrolującym w oznaczonym czasie. Ponadto uwagi Komisji dotyczą potwierdzanych w dalszym ciągu przez kontrolujących nieprawidłowości w zakresie utworzonego subkonta w Zakładzie Gospodarki Komunalnej oraz podejmowanych przez dyrektora tej jednostki działań dot. planowanej do budowy infrastruktury na Osiedlu Za Zamkiem w Chęcinach. Pragnę, zatem tu wyjaśnić i poinformować, że oryginał umowy o współpracy został przedstawiony Komisji, natomiast w dniu następnym po zakończeniu prac przez kontrolujących zarówno Burmistrz jak również dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej otrzymali wystąpienie pokontrolne obrazujące wyniki przeprowadzonej kontroli przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Kielcach w podobnym zakresie, a właściwie w sprawie działań dyrektora Zakładu związanych z utworzeniem subkonta. W dokumencie tym RIO nie stwierdza żadnych uwag i zastrzeżeń. Pełną treść tego dokumentu przekazałem bezpośrednio Przewodniczącemu Rady; wiem również, że z treścią tego dokumentu zapoznała się również Komisja Rewizyjna. Stąd też sądzę, że właśnie Komisja Rewizyjna powinna się odnieść do zawartych w protokole stwierdzeń i zweryfikować swoje stanowisko.

Radny Baran Mieczysław – przewodniczący Komisji Rewizyjnej – faktycznie zapoznaliśmy się z treścią protokołu, jaki przekazała Regionalna Izba Obrachunkowa w Kielcach. Niemniej jednak w naszej ocenie wypracowane przez nas wnioski są w pełni uzasadnione i nie widzimy potrzeby ich weryfikacji. Podkreślam, że jest to tylko protokół pokontrolny a nie wnioski pokontrolne RIO. Wyjaśniam tu również, że Przewodniczący Rady na nasz wniosek dwukrotnie występował do Regionalnej Izby Obrachunkowej o przekazanie nam wyników przeprowadzonej zarówno w urzędzie jak również w Zakładzie kontroli. Niestety, odpowiedź była jednoznaczna – na sporządzenie protokołu organ kontrolny ma 60 dni. Z treści protokołu, jaki w ostatnim czasie został przekazany przez RIO faktycznie wynika, że nie stwierdza się żadnych nieprawidłowości. Niemniej jednak trudno uznać te stwierdzenia za wiarygodne skoro zasadniczą część prowadzonej przez RIO kontroli dotyczyła zupełnie innej sprawy nie wynikającej absolutnie z przedstawionego przez Radę wniosku. W tej również sprawie wypracowywano diametralnie różne stanowiska, przeprowadzano powtórne kontrole, itp. Oczekujemy zatem na protokół końcowy. W dalszym ciągu nie mamy jednoznacznej odpowiedzi na jakiej podstawie Zakład Gospodarki

Komunalnej ściągą od właścicieli działek Za Zamkiem należności na poczet budowy sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. W tej sprawie mamy przecież stanowisko Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych RIO w Kielcach, mamy jednoznaczną opinię i orzeczenie Głównego Rzecznika z Ministerstwa Finansów z treści, których wynika, że od społeczeństwa na zadania związane z budową sieci wodociągowej są prawnie dopuszczone tylko dwa sposoby ściągania czy pobierania należności. Jak zapewne Państwo pamiętają Rzecznik Dyscypliny Finansów w Kielcach i Główny Rzecznik przy Ministerstwie Finansów uznali jednoznacznie przy rozpatrywaniu przekazanej właśnie przez Komisję Rewizyjną sprawy, że dokonywane przez mieszkańców wpłaty na rzecz partycypacji w kosztach budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych są świadczeniami dobrowolnymi? Trudno, zatem znowu zgodzić się ze stwierdzeniem, że wpłacane przez właścicieli nieruchomości Za Zamkiem kwoty po 4 tys. zł spełniają ten warunek. Tak, więc cały czas mamy w tym temacie wiele sprzeczności. Osobiście nie mam podstaw by kwestionować stanowisko zajęte przez Regionalną Izbę Obrachunkową, ale faktem jest brak spójności w wielu stwierdzeniach a niektórych rzeczy absolutnie nie można zrozumieć. RIO stwierdzając że jest wszystko dobrze powołuje się na art. 47 który stwierdza że Dyrektor Zakładu ma upoważnienie od Burmistrza, do jednoosobowego zarządzania, a więc ma prawo do podejmowania wszystkich decyzji; w oparciu o art. 4 ma prawo także do decydowania o inwestycjach i o kapitalnych remontach. Co się okazuje? - że gdzie indziej położone RIO, zupełnie odmienne wyciąga wnioski i tak np. Uchwała RIO w Łodzi - odczytam bo tu jedno zdanie jest bardzo mocne i ważne „ zgodnie z art. 47 ustawy o samorządzie terytorialnym, pełnomocnictwo udzielone kierownikowi zakładu budżetowego jest pełnomocnictwem ogólnym w rozumieniu KPA, obejmującym umocowanie od czynności zwykłego zarządu, który stosownie do poglądów doktryny i orzecznictwa sądowego, dotyczy bieżącego funkcjonowania jednostki i wykonywania zadań. Wykonawca uchwały Rady, Burmistrz w tym przypadku, nie może naruszać postanowień ustawowych, które określają wyłączną kompetencje Rady do podejmowania uchwał w sprawach majątkowych Gminy przekraczających zakres zwykłego zarządu, dotyczących zobowiązań w zakresie podejmowania inwestycji i remontu o wartości przekraczającej granice ustaloną, co rocznie przez Radę Gminy. O inwestycjach zakładu budżetowego decyduje Rada. No, więc jest tu bardzo duża rozbieżność. Aby nie przedłużać jeszcze jedno podkreślę. RIO Kieleckie na końcu wystąpienia pokontrolnego, stwierdza, że jest wszystko dobrze. Bo umowa, jaką zawarto między dyrektorem Zakładu a Panem Wojnarem, jest oparta o ustawę o partnerstwie publiczno prywatnym. I co w tej ustawie jest ?. Jest realizacja przez partnera prywatnego. Kto to jest partner prywatny? - przedsiębiorca, organizacja pozarządowa, podmiot zagraniczny. Teraz proszę uważać – do podmiotów publicznych zalicza się: organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego, Państwowe Szkoły Wyższe, jednostki badawczo rozwojowe, samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej itp. I niestety nigdzie nie ma wymienionej jednostki organizacyjnej jednostki samorządu terytorialnego. Jest owszem jednostka samorządu terytorialnego. W sprawach merytorycznych zarówno rozporządzania mamy do wglądu rozporządzenia wykonawcze Ministra Gospodarki. Tu ustawa również bardzo wyraźnie określa, to jest podobnie jak i przy zamówieniach publicznych. Przed zawarciem umowy, powinna być przeprowadzona szczegółowa analiza, ewentualność innej realizacji innego sposobu realizacji tego zadania . Jeśli się okaże, że ta forma partnerstwo prywatno publiczne jest korzystniejsza, to wtedy dopiero się zawiera umowę. Takiej analizy nie spotkaliśmy. Umowa o partnerstwie publiczno prywatnym jest nieważna, w przypadku nieprzeprowadzenia analizy, o której tutaj była mowa. Nie wiem czy taka analiza była. Właściwy organ uchwalający budżet uwzględnią, a więc musi być ta umowa, czyli to zadanie zrealizowane, Rada musi to zadanie uznać, zatwierdzić w uchwale. I jeszcze nie wiem czy słusznie uderza mnie jedna rzecz:, bo dość wyraźnie jest mowa o tym, że podmiot publiczny sporządza analizę i podmiot publiczny zawiera, kieruje, płaci z tym właśnie prywatnym partnerem - a tu chyba jest odwrotnie, tu

chyba ten partner prywatny proponuje, zawiera, natomiast wykonawcą będzie Zakład Gospodarki Komunalnej. No i proszę zwrócić uwagę na to, że tu podmiotem publicznym jest jednostka organizacyjna samorządu terytorialnego, podczas gdy wśród wyliczonych w ustawie podmiotów nie ma wyliczonego jako takiego. Podkreślam, że nie jest to osobiste moje zdanie. Jeśli chodzi o sprzeczne opinie RIO i Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, to doszedłem do wniosku, że koło jest rzeczywiście kwadratowe a kwadrat w każdej chwili jest kołem i to łatwo jest udowodnić.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM - Ja bardzo sobie cenię wkład pracy i nie wątpliwą znajomość przepisów prawnych Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, bo naprawdę przygotował się do tego tematu bardzo dobrze. Ale z drugiej strony, tak samo nie podważam orzeczeń SKO jako organu nadrzędnego, w stosunku do jednostek samorządu terytorialnego w sprawach dotyczących rozwiązań prywatnych. Na takiej samej zasadzie nie mogę podważać orzeczeń czy wystąpień pokontrolnych Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pełni nadzór nad finansami Gminy. Dlatego też osobiście nie zgadzam się tutaj z jednym wnioskiem prezentowanym przez komisję rewizyjną. A mianowicie z punktem 3, czyli wyłączeniem Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej od jakichkolwiek działań w sprawie budowy osiedla mieszkaniowego w sołectwie Starochęciny – przysiółek Podzamcze do czasu podjęcia przez Radę uchwały o planie miejscowym. Ja mogę Państwu zapewnić, że Zakład Gospodarki Komunalnej nie będzie prowadził takich zadań. Natomiast na podstawie wystąpienia z RIO, nie mogę wyciągnąć żadnych daleko idących wniosków. Komisja Rewizyjna jako organ kontrolny Rady Gminy przeprowadziła swoją kontrolę stwierdzając nieprawidłowości. Są one tu świetnie opisane w całym protokole. Być może są one zasadne albo niezasadne. Nie będę z Panem Przewodniczącym dyskutował, ponieważ nie znam się tak na orzeczeniach prawnych jak Pan. Natomiast dla mnie wiążące jest, tak jak już powiedziałem wystąpienie organów, które nadzorują finanse Gminy. I stąd też wnioskuję i proszę Wysoką Radę o to żeby w projekcie uchwały, który aktualnie jest rozpatrywany zastanowić się jeszcze raz nad brzmieniem tego punktu 3. Sądzę, że przedstawiony w tym zakresie wniosek jest zbyt przedwczesny.

Radny Baran Mieczysław – przewodniczący Komisji Rewizyjnej – osobiście jestem nieco innego zadania. W mojej ocenie nie właściwą jest w tej chwili strategia przyspieszania, rozpędzania i rozkręcania tej inwestycji, bowiem stan prawny jest mocno niepokojący. Faktem jest przecież, że Kolegium Samorządowe zdecydowało już o uchyleniu jednej z decyzji Burmistrza, która stanowiła podstawę wydania kolejnych decyzji. A niestety Pan Z-ca Burmistrza opinie publiczną wprowadza trochę celowo bądź nawet nie celowo w błąd, np. takie stwierdzenia że wszystkie uchwały Rady o planach zagospodarowania zostały unieważnione po roku 93, to trochę ośmiesza autora takiego stwierdzenia, ale w środowisku są przyjmowane jako prawdziwe, bo sam zetknąłem się z taki stwierdzeniami ludzi. Dalej trwa uspakajanie ludzi, że wszystko jest dobrze, bo jest jeszcze ważna decyzja o podziale, ale ta decyzja o podziale w tej chwili posiada bardzo poważną wadę materialną. Myślę, że w tej chwili nie można się w tak zdecydowany sposób powoływać i podpieierać tą właśnie decyzją, ponieważ już mamy informację SKO, że prowadzone jest z urzędu postępowanie o unieważnienie również tej decyzji. A więc sprawa jest jakoś niejasna do końca. No w tej chwili dużo będzie zależeć od opinii konserwatora, już ta opinia podobno jest. A więc nie ma tu chyba powodu do czarowania ludzi, że jest wszystko dobrze, bo ta decyzja jest jeszcze ważna. Sprawa była bardzo niejasna i kwestionowaliśmy sprawę partycypację w kosztach czegoś, czego nawet jeszcze się nie planuje budować. No bo właściwie na jakiej podstawie ludzie płacą ; nie ma przecież żadnych decyzji o planowanej budowie infrastruktury, ale jest oświadczenie o konieczności ściągania należności. Domyślam się że to jest analogicznie do tych udziałów jakie na mocy naszej uchwały Rady winny być wnoszone opłaty na kanalizację – 2000zł i na wodociąg 2000zł.

Radny Kostecki Krzysztof - osobiście myślę, że nie czas dziś na dyskusję kto ma rację, ale zastanówmy się wspólnie jak całość tej sprawy rozwiązać i pomóc inwestorowi zrealizować plan jaki przedstawił naszej Radzie do zaakceptowania. Ja do chwili obecnej nie usłyszałem żadnego słowa od Pana Przewodniczącego, zrobmy tak czy tak, przyspieszmy to żeby inwestycja powstała, bo to są podatki dla Urzędu Gminy. Niestety podejście niektórych radnych jest wręcz odwrotne. Powiedzmy sobie uczciwie, mamy czas kampanii wyborczej, szukamy jakiegoś haka na Burmistrza, aby go oczernić itp. Niestety wnioski tej komisji to same wypociny i uważam, że nie mam tematu.

Radna Wiesława Tablica – Panie radny Kostecki – nie może Pan dziś twierdzić, że Rada nie sprzyjała i nie pomagała inwestorowi. Przecież wszyscy doskonale pamiętamy tą sesję w trakcie której przedstawiano nam projekt osiedla i wtedy też jednogłośnie postanowiliśmy przyjąć przedstawiony przez Burmistrza Gminy i Miasta projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu zagospodarowania tego terenu. Dlaczego zatem odstąpiono od tej procedury? Kto o tym zdecydował? Dziś próbuje się obciążyć winą Rade, że nie sprzyja inwestorom? – przecież to jest absurd i nieprawda. Dlaczego Burmistrz mimo zgłaszanych przez radnych zapytań nigdy nie informował o jakichkolwiek problemach związanych z podejmowanymi decyzjami? Wszystko odbywało się po kryjomu, poza plecami radnych, a dziś oficjalnie podaje się w prasie informacje, że Rada od początku знаła całość sprawy.

Radny Kaczor Paweł - wiadomo jest że w ostatnim czasie kiedy był kontrolowany Zakład Gospodarki Komunalnej, równolegle była prowadzona kontrola w Urzędzie. Gdzie były trzy protokoły pokontrolne. Każdy mówił o czymś innym. I teraz warto się zastanowić – czy przedstawionym wnioskom można tutaj wierzyć, skoro ta sama RIO zmieniało trzykrotnie wyniki kontroli odnośnie innych spraw. Osobiście również nie rozumiem publicznie składanych w prasie oświadczeń, że w całości sprawę również Rada ponosi winę, ponieważ znała te zagadnienia. Proszę bardzo jest przykład ludzi, którzy dostali zgodę na opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego. Czy ktoś im zwrócił uwagę, nie pozwolił budować? Nie chodzi o to czy to jest za zamkiem, przed zamkiem czy koło Zelejowej . Tu chodzi o to, aby zachować normalny tryb postępowania. Czy ktoś im przeszkodził?. Proszę tu więc nie mówić że komukolwiek i cokolwiek próbuje się nawet utrudniać .

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta - myślę, że jedynym sposobem rozwiązania całości tej sprawy jest niezwłoczne przystąpienie do opracowania planu zagospodarowania tego terenu. Odnosząc się natomiast do zgłoszonych przez Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej uwag dotyczących składanych przeze mnie oświadczeń w prasie pragnę podkreślić, iż informacje dot. nieważności planów są prawdziwe i nie budzą żadnych wątpliwości. Panie Przewodniczący - pytam? - czy mamy w Gminie obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego ? - czy nie mamy ? – Oczywiście, że nie mamy ! Obowiązujący plan uznany został na mocy stosownych przepisów za nieważny. Więc proszę nie podważać moich słów, które kierowałem do prasy. Jak ktoś moje słowa interpretuje, to już nie jest moja sprawa. Stwierdzam fakty, które istnieją w rzeczywistości. Wracając natomiast do kwestii związanych z ewentualnymi odszkodowaniami, osobiście prezentuje pogląd, że by zaistniało jakiekolwiek odszkodowanie, musi najpierw zaistnieć strata finansowo-rzeczowa. Tak więc na dzień dzisiejszy nie ma zagrożenia dla Gminy, że nagle ktoś pójdzie do Sądu i Gmina będzie musiała coś komukolwiek wypłacić. Wyjaśniam ponadto, że pieniądze które wpłacają właściciele zakupionych nieruchomości do zakładu Gospodarki Komunalnej są własnością tych osób. W mojej ocenie sprawa jest do rozwiązania tylko poprzez, przystąpienie inwestor do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego. Myślę, że plan taki zostanie przedstawiony Radzie prawdopodobnie już nowej Radzie. Przecież wiadomym jest, że sam Burmistrz też nie jest specjalistą od wszystkich spraw, jakie prowadzi Gmina i nie zna wszystkich aspektów prawa. Ma przecież pracowników w odpowiednich referatach i radcę prawnego. A jeśli to radca prawny wybrał

taką ścieżkę postępowania, która okazała się błędna, to radcy prawnego w Urzędzie już niema. Jest nowy Radca prawny, który mam nadzieję dobrze się na tym zna. I to tyle, jeśli chodzi o tą sprawę.

Radny Jach Waldemar - zwracając się do Kierownika ref. budownictwa w urzędzie Gminy i Miasta, zapytał: dlaczego przy tej całej sytuacji dział inwestycji był pominięty? Jeśli chodzi o decyzje w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego, to decyzje poszły zupełnie w innym kierunku Panie Burmistrzu i Pan dobrze o tym wie. Dlaczego tak się stało? Czy dział inwestycji w ogóle się nie zna na tych sprawach? Albo może zna się za dobrze? Czyli w samym założeniu już na początku, ktoś sobie tam założył, że prościej będzie może, kiedy pójdziemy „boczką”. Mam małe jedno pytanie: - Panie Jurku czy Pan może szczerze odpowiedzieć?. Czy Pan jako kierownik działu inwestycji, od początku doskonale orientował się w sytuacji powstawania osiedla Podzamcze za zamkiem?

Radny Edmund Ryłski – przewodniczący rady Miejskiej - to naprawdę przerasta cyrk, przecież to tak dobrze się całość sprawy rozpoczęła. Podjęliśmy uchwałę jednogłośnie o wykonaniu planu przestrzennego zagospodarowania. Myśmy nawet wnieśli pewne uwagi, jak będzie umowa przygotowana żeby wprowadzić pewne warunki, tj. że inwestor będzie płacił za opracowanie tego planu, że będzie ponosił inne koszty i Rada będzie to zatwierdzać. Jeśli Państwo bywają na sesji to powinni sobie Państwo przypomnieć - ileż to razy pytaliśmy Pana Burmistrza co się dzieje w tej sprawie? Najczęściej nie było żadnych odpowiedzi. Po ukazaniu się sprawy w internecie a później również dużym szumie prasowo-telewizyjnym już w ogóle straciliśmy kontrolę nad całością sprawy. Okazało się, że tak naprawdę My jako radni nic na ten temat nie wiemy, a wtedy już umowa była podpisana i Burmistrz wydał stosowne decyzje. Pamiętajcie na pewno również stwierdzenia i zapewnienia Pana Burmistrza o tym, jakiego miał dobrego zatrudnionego radcę prawnego. Ale nie to jest najważniejsze, dla mnie największą niespodzianką jest to, że tak naprawdę to zatrudniony przez Gminę radca reprezentował interesy inwestora a nie Gminy. No i to jest dla mnie przerażające.

Proszę Państwa! - przeczytam jedno zdanie z decyzji w której stwierdza się rażące naruszenie prawa: cyt. „Firma handlowa TERRA spółka cywilna, sprzedała w dobrej wierze działki budowlane i podpisała umowy zapewniające uzbrojenie terenu do końca 2006 roku. „ Proszę bardzo - to jest dokument, jeżeli ktoś wie czym to grozi Gminie to dobrze. Ja jestem bardzo za tym, aby tam budowa, tylko na zdrowych zasadach, według takiej kolejności jak to wszystko powinno się odbywać. A u nas robi się to, co nie powinno, zajmujemy się przez kilka lat tym, czym nie powinniśmy się zajmować. Racja jest jedna - zrobić plan przestrzennego zagospodarowania terenu, zatwierdzić i robić, a nie wymyślać i obwiniać wszystkich poza sobą.

Proszę Państwa! - ludzie muszą wiedzieć co kupowali. Bo kupowali działki budowlane, a to są na razie działki rolne. Jeszcze dziś widzę tę planszę przedstawianą na tej sali - to miały być chaty piękne, słomą kryte, drogi bite itp. No, nie wiem czy Ci, co kupowali działki, wiedzieli o tym, co kupują. Bo jeżeli wiedzieli to chwała, niech robią te drogi, te domki budują, ale jeżeli nie wiedzieli i powiedzą, że nie pozwala mu Gmina domu przyzwoitego, nowoczesnego budować, to i tak będzie żądał odszkodowania. Tak, więc w mojej ocenie jest tu jak to się mówi lekceważenie prawa, jest tu nadużywanie władzy, jest tu wszystko złe. Myślę, że nowo wybrana Rada będzie musiała rozwiązać ten problem.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie **Przewodniczący Rady** uwzględniając zgłoszony w trakcie dyskusji **wniosek Z-cy Burmistrza dot. wycofania z projektu uchwały punktu w brzmieniu: *Zobowiązać Burmistrza Gminy i Miasta do wyłączenia Dyrektora zakładu Gospodarki Komunalnej od jakichkolwiek działań w sprawie budowy osiedla mieszkaniowego w sołectwie Staroheciny – przysiółek Podzamcze*** zarządził przeprowadzenie dwóch odrębnych głosowań jawnych, spośród których pierwsze dotyczyło wniosku Z-cy Burmistrza o wycofanie w/w punktu z projektu uchwały i wykazu wniosków zawartych w protokole pokontrolnym wypracowanych

przez kontruujących, a drugie głosowanie – całości protokołu pokontrolnego oraz przedstawionego w tym zakresie projektu uchwały.

W obu turach głosowania jawnego, **radni większością głosów postanowili wycofać wnioskowany zapis** (na 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu i w głosowaniu „za” przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 2 radnych wstrzymało się od głosu), **przyjmując jednocześnie większością głosów** (na 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu i głosowaniu „za” przyjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 5 było przeciwnych, a 1 wstrzymał się od głosu) **uchwałę w sprawie zatwierdzenia wniosków Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Budownictwa, Rolnictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Chęcinach wynikających z przeprowadzonej kontroli. Uchwała ta oznaczona Nr 366/XLII/06 stanowi załącznik do protokołu.**

W toku dalszej części, za uprzednią zgodą Przewodniczącego Rady, głos zabrała **Sekretarz GiM Pani Grażyna Maciejczyk**, stwierdzając m.in.:

- podkreślając długą współpracę zarówno z radnymi jak również sołtysami i przewodniczącymi rad osiedlowych uznałam za swój obowiązek wręcz poinformowania Państwa o wynikach kontroli, jaka była przeprowadzana w Urzędzie w mojej sprawie. Czynie to, by ostatecznie zakończyć publiczne oskarżanie mnie i pomawianie o wyłudzenie publicznych pieniędzy. Bazując, zatem na treści przedstawionych przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Kielcach wniosków pokontrolnych pragnę oświadczyć, że oszczerstwa, o jakie mnie pomawiano nie zostały potwierdzone. Jest wyraźnie stwierdzone przez inspektorów RIO w wystąpieniu pokontrolnym, że jako Sekretarz Gminy i Miasta miałam prawo do rozliczania przepracowanych godzin nadliczbowych na zasadach takich, jakie obowiązywały pozostałych pracowników urzędu Gminy. Podkreślam raz jeszcze, że uczestnicząc w sesjach Rady Powiatu jako radna zawsze korzystałam z urlopu wypoczynkowego, natomiast w przypadku posiedzeń Komisji, które zazwyczaj odbywały się w godzinach popołudniowych, korzystałam z przysługującego mi czasu wolnego za przepracowane godziny nadliczbowe. Najbardziej przykrym dla mnie w całości tej sprawy był fakt publicznego oskarżenia mnie przez Burmistrza Gminy i Miasta w prasie w dniu 28 sierpnia br. Jest to o tyle przykry incydent, że Burmistrz już wtedy znał treść drugiego protokołu z dodatkowej kontroli (przeprowadzonej po złożonej przeze mnie interwencji wskazującej ewidentne błędy), z którego wynikało nie popełniłam żadnego nadużycia. Dlatego też skierowałam sprawę przeciwko Burmistrzowi do Sądu, gdzie będą dochodzić swoich praw. Uważam, bowiem, że nie można w taki sposób drugiego człowieka bezkarnie poniżyć i oskarżać. Ja pracuję w tym Urzędzie 25 lat, ukończyłam studia o specjalności prawo administracyjne, stąd też przepisy prawa są mi dosyć dobrze znane. Doskonale wiem, jakie prawa ma pracownik, a jakie radny. Ale wiem również, że nie można pozwolić, aby bezpodstawnie oskarżać, szkalować tylko, dlatego by zniszczyć autorytet drugiego człowieka w środowisku, w którym żyje, mieszka i pracuje. W całości tej sprawy jest naprawdę wiele nadal niewyjaśnionych okoliczności, i tak, np. protokół obrazujący wyniki kontroli przeprowadzonej w pierwszym terminie był dla mnie jako osoby bezpośrednio kontrolowanej niedostępny – otrzymałam jego treść dopiero po kilkakrotnych interwencjach w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, ale trudno wyjaśnić, jakim cudem protokół ten został upubliczniony w internecie. Przecież jego treść znali tylko Burmistrz, Z-ca i Pani Skarbnik. Jak zatem się stało, że mnie utrudniano dostęp, a publicznie mógł być czytany? Zapytałam, więc Burmistrza GiM o wyjaśnienie tej sprawy. Kto właściwie o takim zdarzeniu zdecydował. Aktualnie ta sprawą zajmuje się prokuratura. O tym, w jaki dziwny sposób dwóch inspektorów RIO dokonywało wyliczeń czasu, w jakim przebywałam na posiedzeniach Komisji może świadczyć jeden z przykładów, jaki Państwu przedstawię: otóż inspektorzy wymyślili, że w przypadku, gdy miałam posiedzenie Komisji o godz. 14-tej wychodziłam z pracy powiedzmy o godz. 13 i tam akurat odbywały się w jednym dniu w tych samych godzinach trzy Komisje (wspólne

posiedzenie), to kontrolujący wyliczali mi do potrącenia całą dniówkę za ten dzień pracy, czyli tak jakbym w ogóle nie była w pracy i jeszcze dodatkowo trzy dniówki, bo odbywały się trzy posiedzenia Komisji, na którym podpisałam listę obecności. Naprawdę trudno mi jest zrozumieć, co mam na ten temat sądzić i czy to nie było robione celowo, aby oblać błotem, a Maciejczykowa niech się potem broni i tłumaczy; niech idzie nawet do Pana Boga i prosi o litość. Nie mogłam pozwolić na dalsze „poniewieranie” mojej osoby i uznałam, że zrobię wszystko by doprowadzić do prawdy i udowodnić prawdę, że nie jestem złodziejem, jakim nazywano mnie w artykułach, internetowych.

Proszę Państwa! – nie wiem komu zależało na tym, by mnie tak publicznie znieważać i oskarżyć. Myślę, że jednak w całości tej sprawy chodzi o zwykłą walkę i pokazanie, kto w tej Gminie będzie rządził następną kadencję. Osobiście wychodzę z założenia, że zawsze najpierw trzeba być człowiekiem, a dopiero później można piastować stanowisko czy funkcję. Oświadczam, że nie mam sobie nic z tych oszczerstw do zarzucenia i dziś każdemu patrzę prosto w twarz i powtarzam – nie jestem złodziejem, nie wyłudziłam od nikogo nigdy żadnych pieniędzy.

Sposób potraktowania mojej osoby przez RIO i kontrolujących również może wzbudzać wiele niejasności. Przykładów można mnożyć, niemniej jednak by nie być gołosłowną zwracam Państwa uwagę tylko na jeden z przykładów, tj. po dotarciu do treści pierwszego protokołu z kontroli i wystosowaniu do RIO pisma wskazującego na ewidentne błędy w wyliczeniach i stwierdzeniach jak również oficjalnie skierowanej informacji, że całość tej sprawy w trybie pilnym osobiście dowiozę do Ministerstwa Finansów, niemal natychmiast podjęto decyzję o potrzebie przeprowadzenia kolejnej kontroli w tej samej sprawie. Co się okazało – protokół diametralnie inny i wyliczenia również. Ale fakty zostały - - dwa tygodnie dwie osoby kontrolowały, brały kasę i co stwierdzili?. Niewiele – treść wypracowanych 4 wniosków niewiele stwierdza, a właściwie mówi o braku nadzoru i konieczności dopracowania dokumentów wewnętrznych w urzędzie. Mówi się proszę Państwa często, że należy czekać na końcowe wyniki, ale trzeba również pamiętać o tym, że ludzie są tylko ludźmi, że się mylą albo chcą się mylić. Wpierano mi wręcz, że jako Sekretarz jestem osoba zarządzająca. Jest to oczywista nieprawda, bo przepisy jednoznacznie określają zakres uprawnień i kompetencji na tym stanowisku.

Bazując, więc na własnym przykładzie, apeluję także do Was - bądźcie zawsze ludźmi i gdzie będziecie pamiętajcie o tym, że zawsze będzie sprawiedliwość. Nie osądzajcie nikogo nie mając dowodów. Sprawę rozesłanych rzekomo anonimowych listów, jakie otrzymała większość sołtysów a nawet przedsiębiorców z naszego terenu pozostawiam już bez komentarza. Przykrym jest tylko to, że rozesłano przy tych paszkwilach również listę do podpisu popierającą wniosek o odwołanie z funkcji Sekretarza, bo jest złodziejem. Czy całość tej sprawy nie może zastanawiać? Jest to przecież faktycznie kampania wyborcza. Jest to czas, w którym powinniśmy pracować merytorycznie. Dajmy spokój ze szkalowaniem osób tylko, dlatego, że zdecydowały się kandydować na funkcję Burmistrza czy też nawet radnego.

Radna Tablica Wiesława - niejednokrotnie obiecywałam Państwu, że kiedyś przyjdzie taka chwila, że podzielę się również własnymi refleksjami i faktami jakie miały miejsce w naszej Gminie a dotyczyły bezpośrednio mojej osoby. Tak, więc dziś mając swoją godność muszę poinformować, że Pan Burmistrz podejmował takie działania przy współudziale innej Gminy, że nie chcąc przejść na stronę Burmistrza i jego popieram zmuszona byłam odejść z pracy. Tak, Panie Burmistrzu! – zdziwiony Pan jest? Panie Krzyśku! - mało Panu faktów? To proszę dalej - teraz przed uchwaleniem budżetu, a mam na to świadków w rozmowie telefonicznej Pan Burmistrz Chmiel namawiał mnie na zmianę swojego stanowiska, proponował mi nawet załatwienie łóżka w Szpitalu w Czerwonej Górze, oraz pracę w miejscowej bibliotece. Podkreślałam, że mam świadków takiej rozmowy. Stąd też apeluję do wszystkich, prowadźmy mądrą i rzeczową kampanię i nie opluwajmy się nawzajem.

Pan Witold Pobocho – Burmistrz Gminy i Miasta - powiem krótko i wyraziście - proszę mnie nie pomawiać o to, że ja robię kampanię jakąś tam. Nie robię negatywnej kampanii, choć będę startował to prawda. Wracając do kontroli RIO wyjaśniam, że to nie na mój wniosek przyjechali pracownicy kontrolujący RIO, tylko przyjechali z poleceniem o udostępnienie takich czy innych dokumentów i to konkretnie pod Pani Grażyny Maciejczyk osobę. Więc listę obecności i inne dokumenty zostały udostępnione. Nie miałem potrzeby ani ochoty szukać kontaktów z Panem prezesem Rzepa, udostępniłem kontrolującym to, co było możliwe. Kontrolowali, ile tygodni nie wiem, już nie pamiętam - Pani Sekretarz wie więcej. Kontrolowali oczywiście dokumenty w kadrach, by następnie sporządzić protokół pokontrolny. Po podpisaniu protokołu pokontrolnego w którym brałem - udział oczywiście ja, Pani Skarbnik i zastępca Burmistrza Pan Przemysław Chmiel na drugi a najpóźniej trzeci dzień, ten protokół został przekazany do Ref. organizacyjnego, do Pani Skarbnik oraz do Pana Burmistrza Chmiela. Tak, więc trzy protokoły były w obiegu. I rzeczywiście przychodzi druga kontrola. Protokół jest wyrazisty, mówiący wyraźnie o tym, dlaczego kontrolowali i drugi protokół zawierał to samo, oprócz stwierdzeń, że nie wyliczono godzin, które Pani Sekretarz, nie potrafiła już rozliczyć.

Szanowni Państwo! - nie spieszyłem się, rozważnie podchodziłem do całości tej sprawy. Dla mnie było zaskoczeniem, bo nie wiem na czyje polecenie, na czyj wniosek kontrolowali. RIO miało taką możliwość i takie prawo, więc kontrolowali. Przecież ja nie mam listy obecności z sesji Powiatu czy też posiedzeń Komisji Rady Powiatu, dlatego rzeczywiście zrobiłem jedną rzecz. Czy słusznie ?. To się okaże. Podkreślam, że osobiście nie chciałem być sędzią i nie będę sędzią dla Pani Sekretarz. W związku z tym, że nie mam możliwości porównawczych czy na tych komisjach w danym dniu była, czy nie i tyle czy tyle razy, dlatego zgłosiłem do organu kontrolnego jakim jest Prokurator o zbadanie sprawy. Chciałem tylko zgodnie z prawem rozwiązać całość sprawy, po co mają być niepotrzebne dyskusje wokół całej sprawy. Prokuratura ma po prostu zbadać sprawę, bo do tego jest powołana. I sądzę, kontaktując się z innymi, że po prostu postąpiłem zgodnie z prawem.

Szanowni Państwo! - jest mi bardzo przykro, podkreślam, że podjąłem takie działania nie ze względu na wybory, nie ze względu na inne rzeczy, ale tylko właśnie dla dobra Pani Maciejczyk. Chciałbym tu niejako przy okazji porównać tylko jedną rzecz - bardzo proszę - ja byłem wielokrotnie zgłaszany przez Radę do organów ścigania, do Prokuratury gdzie ciągle składałem wyjaśnienia i niemal spowiadałem się. Były w prasie informacje, całe sterty gazet, w których występowałem jako potępiony. Nie odwoływałem się do nikogo więcej, sądząc, że to w którymś momencie ustanie, że wystarczy wyjaśnić, że ja nie popełniłem przestępstwa i nie ma potrzeby mnie ścigać. Czekałem na rozwiązanie. I nie zechciejcie mnie oskarżać, że ja chciałem kogoś upodlić. A jak ja wyglądałem przez ten czas? - i nie mam najmniejszego żalu do kogokolwiek dziś.

Szanowni Państwo! - nie układałem żadnych przedwyborczych ani po wyborczych czy innych koligacji. Idę otwarcie do wyborów i ze mną grupa ludzi, która będzie reprezentować całą Gminę i będę te wybory prowadził czysto. Proszę mi nie mówić, że ja opluwam. Ja tylko na reagując na zapisy w protokole pokontrolnym, prosiłem o zbadanie sprawy.

Radny Baran Mieczysław – przewodniczący Komisji Rewizyjnej – chciałbym tylko, przytaczając konkretne fakty, zwrócić Państwa uwagę na różnicowany sposób reakcji Regionalnej Izby Obrachunkowej na składane wnioski. Otóż jak zapewne większość z Państwa pamięta nasza Rada podejmując stosowna uchwałę zwróciła się z prośbą o przeprowadzenie kontroli w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i wyjaśnienie prawidłowości i zgodności z prawem podejmowanych przez Dyrektora działań związanych z otwarciem subkonta, itp. Uzyskaliśmy z RIO odpowiedź, iż ze względu na planowane kontrole nasz wniosek może zostać uwzględniony dopiero w III kwartale br. Interweniowaliśmy zatem o konieczność przyspieszenia przeprowadzenia tej kontroli. Tym razem odpowiedziano nam, że najbliższy termin to koniec sierpnia br. Nagle okazuje się, że do RIO w m-cu czerwc

wpłynęła anonimowa skarga dot. Pani Maciejczyk i należy połączyć kontrole i przeprowadzić je niemal natychmiast, przy czym priorytetowo należy potraktować tą właśnie dot. spraw kadrowych. Pismo informujące o terminie kontroli było tak enigmatycznie sporządzone, iż na pierwszy rzut oka wyglądało, iż autorem skargi na Panią Maciejczyk była właśnie Rada. W jaki sposób przebiegała kontrola można samemu już oceniać na podstawie protokołu pokontrolnego, gdzie sprawie wnioskowanej przez Radę kontroli poświęcono niespełna 2 –3 kartki natomiast sprawie Pani Maciejczyk kilkadziesiąt kartek. Tak więc okazuje się, że RIO nie miało czasu na rozpoznanie przedstawionego uchwałą Rady problemu, ale na anonimową skargę zareagowano natychmiast. Najbardziej zadziwiającym w mojej ocenie w całości tej sprawy są wnioski pokontrolne, a właściwie znaczące zróżnicowanie stwierdzeń zawartych w protokołach pokontrolnych. Otóż w pierwszym protokole wręcz wszystkie zapisy dotyczą poważnych oskarżeń pod adresem właśnie imiennie Pani Maciejczyk, a drugim protokole znacznie mniejsze zarzuty, ale są kierowane już funkcyjnie do Sekretarza GiM; z ostatecznie sprecyzowanych wniosków pokontrolnych natomiast wynika, że całość tej sprawy jest efektem nieunormowanych przepisów wewnętrznych w Urzędzie Gminy. Wyciągnięcie wniosków pozostawiam każdemu z Państwa.

wnioski pokontrolne natomiast

Pani Nartowska Bogumila – sołtys wsi Korzecko – prawdą jest, że jako sołtysi otrzymaliśmy jakieś listy otwarte na temat Pani Maciejczyk - kto nam to przysłał, to właśnie nie wiem. Nie było podpisane, więc jakby to było anonim. Osobiście oburzyła mnie taka forma działania, z rozmów wiem, że reakcja pozostałych sołtysów była podobna. Ponieważ były to zwykle pomówienia i paszkwile osobiście nie podjęłam żadnych działań, choć do tego listu była faktycznie załączona lista, na której mieszkańcy mieli się podpisać popierając tym samym odwołanie Panie Sekretarz i ukaranie jej. Mnie osobiście zastanawia jeden fakt, kto i dlaczego chciał wciągnąć w takie rozgrywki właśnie sołtysów – dlaczego akurat teraz zauważono, że My funkcjonujemy? Ja wyrzuciłam cały ten list po prostu do kosza. Ale nie ma takich osób, które by się przyznały do tego, kto to wysłał – w podpisie widniało „„Mieszkańcy Miasta i Gminy Chęciny””. No trochę to nie fer . Tak to nas nikt nie widzi, a potem do jakiś innych celów to do Nas sołtysów.

Pani Grażyna Maciejczyk – Sekretarz Gminy i Miasta - najbardziej zastanawiającym w całości tej sprawy jest to że radni przekazali do RIO uchwałę o potrzebie przeprowadzenia kontroli już w m-cu kwietniu br., ale niestety RIO nie miało czasu aby przyjechać i tą kontrolę zrobić. Natomiast, kiedy w dniu 23 czerwca br. wpłynęła rzekomo anonimowa skarga, reakcja RIO była niemal natychmiastowa, bo już 14 lipca br. przystąpiono do kontroli. Czy naprawdę anonim jest tak ważny? Dwa tygodnie dwie osoby kontrolują taką sprawę, która mi się wydaje że jest mniej istotna od tej sprawy, którą podjęła uchwała Rady.

Radna Foksa Krystyna - jestem wręcz załamana, bo chyba jest to właściwe słowo by określić działaniami jakie od pewnego czasu obserwujemy nie tylko na naszym terenie ale również w całym kraju. Taki styl pokazywania, kto tu rządzi, kto ma siłę, kto ma władzę. Jest to wręcz przerażające i wydaje mi się, że takie metody powinniśmy potępiać i starać się za wszelką cenę w jakiś sposób zwalczać. Ja osobiście nawet tej strony internetowej Chęciny nie otwieram, bo muszę powiedzieć że się brzydę tym wszystkim, jest mi wstyd, bo żadna inna Gmina takiej strony jak my nie posiada. Ja tym wszystkim jestem przerażona i załamana. Przerażona również jestem tym, że to nie jest pierwszy przypadek, ale brak było chyba zdecydowanej naszej wspólnej reakcji i potępienia publicznego takich działań. Walczmy dyskutujemy, przekonujemy się, bo przecież wszyscy mamy jeden cel - dobro tej Gminy - ale w cywilizowany sposób. Wracając do tej sprawy ja jestem wręcz zdumiona. Ja protokołów nie czytałam, bo nikt takiego protokołu mi nie udostępnił, ale powiem tak - My jako Rada nie mamy tutaj takiej obsługi prawnej, na co dzień, jaką dysponuje Pan Burmistrz, mamy, więc prawo mylić się, mamy prawo mieć wątpliwości i dobrze, że te wątpliwości mamy. Reprezentujemy przecież mieszkańców tej Gminy i choć zwracaliśmy się od dłuższego czasu

do RIO odpowiadano nam, że ze względu na napięty harmonogram kontroli nie jest to możliwe przeprowadzenie kontroli; będzie to możliwe w porze zimowej, bądź innej. I zostaliśmy bez żadnego wsparcia, bez żadnej pomocy. Natomiast tutaj jak się okazuje, prawdopodobnie był to anonim, czym się osobiście wręcz brzydę, ale reakcja RIO była natychmiastowa. Czy to nie może zastanawiać? Mało tego, w sposób podstępny próbuje się zainsynuować, że całością i tej sprawy jest zainteresowana Rada. I faktycznie miesiąc czasu dwoje czy troje ludzi, za grube pieniądze kontroluje sprawę a wnioski końcowe są praktycznie żadne. I dlatego mówię może najwyższy czas sprzeciwić się takim formą działania. Podkreślam, ja osobiście się tym brzydę i apeluję - skończmy z tymi anonimami. I Dziwię się że organy które powinny faktycznie zajmować się finansami, pomagać Gminom w sprawach finansowych, reagują na anonim tak szybko. Jeżeli My wszyscy nie sprzeciwimy się zdecydowanie, nie będziemy piętnować takich działań, to po prostu zaprowadzimy się w ślepe zaułki .

Radny Edmund Ryłski – przewodniczący Rady – w trakcie dyskusji padło tu wiele stwierdzeń, nie usłyszałem jednak nawet deklaracji Pana Burmistrza, że podejmie próbę wyjaśnienia, w jaki sposób treść protokołu, którym dysponowało tylko 3 osoby dostał się do internetu i opinii publicznej. Osobiście dołożę jeszcze jedno zagadnienie i proszę, aby Pan Burmistrz tym się zajął i wyjaśnił sprawę. Otóż, proszę Państwa mam dwa dowody rzeczowe, w moim przekonaniu stu-procentowe i zapytam - Panie Burmistrzu czy Pan jest szefem mafii internetowej? - bo tylko Pan miał dostęp do tych dokumentów, a ich treść również ukazała się na forum internetowym. Mnie pacholankowie Pańscy nie interesują. Interesuje mnie to, żeby Pan miał na tyle odwagi i powiedział, komu Pan to te informacje przekazał?. Myśli Pan, że ja mówię nieprawdę? - to ja się tego nie boję, niech mnie Pan oskarży i poda do sądu. Podkreślam, mam dwa dowody, których żaden sąd nie podważy. W związku z tym proszę i apeluję - niech Pan spróbuje jakoś zahamować takie działania. Dziś zatem pytam - czy rzeczywiście Pan jest szefem tej mafii? - bo jeżeli informacje wyszły od Pana, to Pan wie komu je przekazał a sprawa zostanie wyjaśniona. Może Pan jest niewinny - ja nie wiem, być może Pan coś w dobrej wierze zrobił i ktoś Pana wykorzystał.

Pan Pobocho Witold – Burmistrz GiM – odpowiadając Panu Przewodniczącemu, informuję, że osobiście nie śledzę zapisów ukazujących się w internecie; czasami rzeczywiście czytałem, co niektóre, ale nie systematycznie. Podkreślam ponadto, że do żadnej mafii nie należałem, nie należę i nie będę należał; żadną mafią również nie kieruję.

Przewodniczący Rady uznając iż prowadzenie dalszej dyskusji w tym temacie nie wyjaśni wnoszonych kwestii, uznając dyskusję za zakończoną ogłosił kilku minutową przerwę, po której wznowiony obrady zgodnie z przyjętym porządkiem obrad.

ad. 5

Realizując przyjęty porządek obrad **Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta Pan Przemysław Chmiel** zapoznał zebranych z zakresem realizowanych zadań w okresie między sesyjnym, tj. od dnia 13 lipca br. /informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

ad. 6

Wnioski i zapytania złożyli:

Radny Kaczor Paweł – złożył następujące pytania i wnioski:

- czy wpływają do budżetu Gminy opłaty z tytułu dzierżaw Zalewu w Bolminie i Lipowicy
- dlaczego nie wykonano oświetlenia ulicznego na uliczce w Siedlcach w kierunku zabudowy Pani Chrzanowskiej. Jest to końcowy odcinek drogi, na którym oświetlenie uliczne jest konieczne,
- kiedy ostatecznie zostanie poprawiony rów odwadniający w Siedlcach; przypomnę tylko, że prace te wykonywał przed trzema już laty nasz Zakład Gospodarki Komunalnej

Kontynuując swoją wypowiedź **radny Kaczor** zwrócił się z prośbą o bliższe zainteresowanie się sprawą konieczności usunięcia usytuowanego niemal we wjeździe na działce Pana Waldemara Mijała słupa energetycznego. Aktualnie właśnie na tym odcinku trwają prace związane z dobudową lamp oświetlenia ulicznego i myślę, że takie prace można by wykonać jednocześnie. Wiadomym jest mi, że w powyższej sprawie sam zainteresowany już kilkakrotnie interweniował w Urzędzie.

Radny Kot Andrzej – wskazując na fakt bardzo wczesnego przyjęcia przez Radę w roku bieżącym budżetu, w którym między innymi zaplanowano środki finansowe z przeznaczeniem na opracowanie projektów technicznych chodników przy drogach wojewódzkich w Radkowicach i Korzecku, zwrócił się z zapytaniem, jakie są realne szanse realizacji tego zadania w roku bieżącym.

Radna Foksa Krystyna - zwróciła się z prośbą o uzyskanie konkretnych informacji w zakresie dot. terminu przystąpienia do wykonawstwa zaplanowanych w tegorocznym budżecie zadań, tj. remontu drogi gminnej przy byłej bazie Kółka Rolniczego w Bolminie oraz drogi gminnej Jedlnica – Bolmin.

Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica – zwrócił się z następującymi pytaniami:

- jaki jest na dzień dzisiejszy postęp prac w zakresie opracowywania dokumentacji na kanalizację sołectwa Lipowica i okolicznych sołectw;
- czy istnieje aktualnie możliwość włączenia do oczyszczalni ścieków dodatkowych sieci kanalizacyjnych z pobliskich sołectw, tj. Lipowica, Przymiarki, Starochęciny

Radny Ryłski Edmund – wskazując na uprzednio wnoszone do Z-cy Burmistrza wnioski i otrzymywane obietnice wykonania drobnych zadań, które niestety do chwili obecnej nie są zrobione, interweniował w sprawie:

- pilnej potrzeby zakupu 1 litra farby i pomalowania rzeźby usytuowanej na Pl. 2 Czerwca
 - konieczności uzupełnienia uszkodzonej płyty przy pomniku obok Klasztoru w Chęcinach
- Kontynuując swoją wypowiedź **radny Edmund Ryłski** zwrócił się do Burmistrza z prośbą o przedstawienie informacji obrazującej efekty i ewentualne korzyści przyniosły bądź przynoszą Gminie wyjazdy zagraniczne różnych delegacji w ramach podpisanych umów o współpracy.

Pani Porzucek Liliana – mieszkanka Chęcín – zwróciła się z następującymi pytaniami:

- za czyją zgodą, na czyj koszt i w jakim celu jest przeprowadzany tak poważny remont budynku po byłej ubojni w Chęcinach?
- kiedy ostatecznie załatwiona zostanie sprawa ogrodzenia terenu placu po byłym SKR-ze w Chęcinach przy ul. Kieleckiej; przecież aktualnie na tym odcinku drogi powiatowej zupełny brak widoczności stwarza bardzo duże zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Pan Chrabaszcz Stanisław – sołtys wsi Miedzianka – występując w imieniu sołtysów zwrócił się z prośbą o zapewnienie środka transportu celem umożliwienia dojazdu na szkolenie do Ćmińska.

Radny Iwański Andrzej – zwracając się do dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej jako administratora budynku komunalnego w Wolicy (po byłym przedszkolu) zapytał, czy dyrekcja TP S.A. reguluje należności czynszowe za zajmowane pomieszczenie na swoje cele. Jeżeli tak, to proszę w imieniu Rady Sołectkiej oraz mieszkańców wsi Wolica, by przynajmniej te pozyskiwane środki finansowe przeznaczyć w trybie pilnym na wykonanie podstawowych prac zabezpieczających ten budynek przed dalszą dewastacją.

Pani Turlewicz Kazimiera – interweniowała w sprawie:

- konieczności zainteresowania się władz Gminy sprawami umieszczania ogłoszeń na przystosowanym do tych celów na Pl. 2 Czerwca słupie ogłoszeniowym. Chodzi o to, aby określić zasady, na jakich i kto może korzystać z umieszczania swoich ogłoszeń. Aktualnie dochodzi do absurdów, iż ogłoszenia są zrywane bądź też na nich są naklejane inne.

- pilnej potrzeby wyrównania kostki na ul. Staszica w Chęcinach; sprawa ta jest już niemal historią, którą doskonale zna Pan Dyrektor Zakładu, ale niestety wbrew składanym obietnicom nadal nic się nie zmienia,
- czy prawdą jest, że Urząd Gminy planuje likwidację linii nr 31 MZK? Jeżeli są jakiegokolwiek plany w tym zakresie, to oświadczam, że My jako mieszkańcy zdecydowanie się sprzeciwiamy takim decyzjom. Wręcz przeciwnie w ocenie mieszkańców koniecznym jest zmienić rozkład jazdy w takim stopniu by maksymalnie dostosować do potrzeb osób korzystających.
- potrzeby podjęcia interwencji w dyrekcji PKS Kielce i PKS Jędrzejów w sprawie konieczności wjazdu wszystkich autobusów kursujących na trasie Jędrzejów – Kielce – Jędrzejów do Chęcin.

Radny Jach Waldemar - w przedstawionej przez Pana Burmistrza informacji o działalności międzysesyjnej nie usłyszałem nawet jednego zdania na temat problemów jakie nękają mieszkańców wsi Łukowa. Sprawa, o której mówię jest doskonale znana Burmistrzom nie tylko z uczestnictwa w zebraniu ogólnowiejskim, ale również z treści przekazywanej przez Radę Sołecką korespondencji. Nie ukrywam, iż liczyłem na to, że w dniu dzisiejszym uzyskam konkretną informację na powyższy temat. Niestety, okazuje się, że w tym temacie jest milczenie, a przecież sprawa, o której mówię dotyczy kilkuset osób. Stąd też proszę o konkretną informację, jakie działania zostały podjęte przez władze Gminy, by istniejący problem rozwiązać. Nie chcąc jednak, aby wniosek naszych mieszkańców został źle zrozumiany, pragnę wyjaśnić, że na terenie naszego sołectwa została uruchomiona pewna działalność, w wyniku, której ludzie mają miejsca pracy i wszyscy byliby zadowoleni i cieszyliby się gdyby nie uciążliwość i skutki, jakie odczuwają wszyscy mieszkańcy i to nie tylko naszego sołectwa. My chcemy, aby firma ta funkcjonowała, żeby się rozwijały ludzie mogli w niej pracować, ale zwracam uwagę Panie Dyrektorze Zakładu Gospodarki Komunalnej, że na terenie tego właśnie sołectwa jest jedyne chyba w Gminie czyste ujęcie wody. Przykro mi, zatem Panie Burmistrzu, że w przedstawionej przez Pana informacji nie znalazło się nawet jedno słowo na powyższy temat. Myślę, że koniecznością jest przekazywanie bieżących informacji o postępie prac w tym zakresie.

Kontynuując swoją wypowiedź **radny Waldemar Jach** zwrócił się z zapytaniami i wnioskami w następujących sprawach:

- na jakim etapie prac jest projektowanie oświetlenia ulicznego w dzielnicy Kamionka w Łukowej
- począwszy od 9 czerwca br. zgłaszałem Burmistrzom potrzebę podjęcia z Zarządem Dróg Powiatowych w Kielcach rozmów na temat rozważenia możliwości wykonania w ramach tylko własnych pieniędzy gminy remontów zaplanowanych w budżecie dróg powiatowych, w tym m.in. drogi w Łukowej, podczas gdy Powiat w roku przyszłym zrefundowałby nam swoją część wydatków. Wszystkim nam przecież wiadomo, że drogi w tym również droga w Łukowej jest w fatalnym stanie. Niestety od 9 czerwca upłynęło ponad 4 miesiące i dalej nie wiemy czy droga będzie remontowana.
- czy bezprawnie zlikwidowany przez Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej hydrant w Łukowej zostanie ponownie zainstalowany?

Pan Marian Pakuła – przewodniczący Zarządu Osiedla Czerwona Góra – interweniował w sprawie konieczności spowodowania wzmocnienia kontroli policji szczególnie w godzinach wieczornych w obrębie Sklepu spożywczego zlokalizowanego w budynku obok Hotelowca na Osiedlu Czerwona Góra; codziennością są przed tą placówką awantury i krzyki, ponieważ w Sklepie tym głównym sprzedawanym i spożywanym na miejscu towarem jest alkohol.

Przewodniczący Zarządu Osiedla wnioskował ponadto w sprawie pilnej potrzeby podjęcia zdecydowanych działań na rzecz zagospodarowania niszczonego budynku komunalnego po byłym przedszkolu na Os. Czerwona Góra.

Pan Woźniak Cezary – sołtys wsi Bolmin – wnioskował w sprawie :

- pilnej potrzebny przystąpienia do opracowania dokumentacji a następnie budowy wodociągu na terenie Wymysłowa
- rozważenia możliwości podłączenia lamp oświetlenia ulicznego na nowo wykonywanym odcinku linii energetycznej przy drodze powiatowej w przysiółku Choinki w Bolminie
- konieczności naprawy uszkodzonego hydrantu koło Szkoły w Bolminie; sprawę tą zgłaszałem już wcześniej w Zakładzie Gospodarki Komunalnej, niestety bez echa.

ad. 5

Udzielając odpowiedzi na zgłoszone wnioski i zapytania głos zabrał **Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel**, stwierdzając m.in.:

- sprawa ogrodzenia przy ul. Kieleckiej jest poruszana niemal na każdej sesji. Wyjaśniam zatem po raz kolejny, że wykonane ogrodzenie znajduje się przy pasie drogowym drogi powiatowej i jest to teren osoby prywatnej. Kilkakrotnie już interweniowaliśmy w Powiatowym Zarządzie Dróg, żeby ustalić gdzie przebiega granica działki Pana Znojka. Okazało się dziwnym trafem, że to jest rozbieżność w wyrysach działek między naszymi a tymi co są w powiecie. Nie wiem, dlaczego, ale w map będących w posiadaniu Powiatu wynika, że w granicy chodnika jest już praktycznie działka Pana Znojka. W powyższej sprawie będziemy jeszcze prowadzić rozmowy.

- Wystąpiliśmy do Komendy Ruchu Drogowego w Kielcach o ustawienie fotoradaru na ul. Małogoskiej.

- Słup reklamowy na Pl. 2 Czerwca w Chęcinach jest usytuowany na terenie należącym do Zarządu Dróg Powiatowych. Faktem jest, iż koszty ustawienia słupa poniosła Gmina, ale korzystanie z możliwości umieszczania ogłoszeń nie jest kontrolowane przez nasz Urząd. Osobiście zapraszam do korzystania z tablic informacyjnych Urzędu bądź GOK-u, tj. tych co są zakryte za szybą i na pewno ogłoszenia nie zostaną zniszczone ani zaklejone przez nikogo.

- w sprawie MZK rozmawialiśmy nie raz na ten temat w Urzędzie. Zapewniam, że w grę na pewno nie wchodzi żadna likwidacja. Dla mnie osobiście absurdem staje się fakt, iż jako Gmina dopłacamy 80 tys. zł. w tym roku, a planowane dopłaty na rok przyszły wynoszą już 100 tys. My nie mamy żadnego wpływu na rozkład autobusów MZK. Bo ja zgłaszałem, nasze propozycje i otrzymałem odpowiedź, że to MZK ustali godziny jazdy autobusów. Aktualnie jesteśmy w trakcie prowadzenia negocjacji.

Pan Zygmunt Wirecki – dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej –

- sprawa rowu w Siedlcach jest już niemal historią; , zrobiłem rów zgodnie z wytycznymi choć nie dobrze wytyczono drogę, poprawiłem to zgodnie z wytycznymi. Jeżeli mam robotę, za którą biorę pieniądze to robię te roboty, za które mi płacą. Natomiast są sprawy, jeżeli mamy luzy to mogę zrobić ewentualnie za darmo. Taką sprawą jest m.in. ul. Staszica, choć tak naprawdę to nie sprawa naszego zakładu. Zrobione, a telekomunikacja uszkodziła chodnik; niby został ten chodnik poprawiony, ale dziś jest oczekiwanie, że Zakład to zadanie wykona za darmo, a przecież My nie mamy pieniędzy na takie remonty.

Proszę Państwa! - ja wystąpiłem z wnioskiem by na utrzymanie zieleni na terenie Gminy zapewnić kwotę 30 tys. zł. Szanowni Radni przyznali tylko 18tys. zł, podczas gdy wydatkowano już 40 tys. zł. Od poniedziałku likwiduję utrzymanie czystości, ponieważ skończyły się pieniądze.

- Jestem bardzo mile zaskoczony że Pan Pakuła jako Przewodniczący Zarządu osiedla w czerwonej Górze wyraża taką wielką troskę o Zakład Gospodarki Komunalnej. I proszę tylko nie dyskutujmy w oparciu o domysły, zapraszam do siebie i w oparciu o dokumenty wyjaśnione zostaną wszelkiego rodzaju niejasności. Mówi się o kotłowni, był Pan Burmistrz wszyscy na początku mówili że jest doprowadzona ona jest do ruiny, a okazuje się że przedstawiciel Wspólnoty Osiedla sam przyszedł i stwierdził że kotłownia od 6 lat wygląda bardzo dobrze. Nie mogę powiedzieć, że, teraz Pan żeby błysnąć na sesji to Pan powie, że

trzeba tam przeprowadzić remont. Proszę Państwa zaległości finansowe Gospodarki Mieszkaniowej nie są tylko moja domeną. Ja zatrudniam wyspecjalizowane firmy do ściągania należności, wysyłam pisma, a ostatnio także włączę się po sądach. I sprawy się ciągną bardzo długo, a efektów żadnych nie widać.

- wnioskowane wymiany uszkodzonych hydrantów to koszt jednego około 1000zł. W taryfie którą ustalono na wodę nie mogę ujmować ani reperacji hydrantu, ani wody dostarczonej przez hydrant. Robię to z własnych środków i robię tyle tych hydrantów na ile mnie stać. Na terenie Gminy jest 540 hydrantów, które przynajmniej 2 razy w roku należałoby przejrzeć i ewentualnie wyremontować. Przegląd jednego hydrantu trwa ok. 1 godz., a wymiana trwa pół dnia. To są koszty, a w budżecie na to nie ma zabezpieczonych pieniędzy. Robię, zatem to, co jestem w stanie zrobić, nie można powiedzieć, że nic nie robię. Ja twierdzę, że nie robię wszystkiego, co potrzeba, to znaczy robię tyle na ile mogę. W trakcie dyskusji zarzuca mi się, że Zakład przynosi straty. Ja jestem w Zakładzie Gospodarki Komunalnej 3 lata i muszę powiedzieć, że w tym czasie Zakład Gospodarki Komunalnej nie wypracował strat na koniec roku. W tym roku będzie prawdopodobnie lepiej, ale to są, podkreślam „zyski na papierze” z tego względu, że się znowu pojawia szereg odbiorców, którzy nie płacą, którzy nie dają pieniędzy i tak np. dochody moje powinny się składać z m.in z dotacji na remonty mieszkań komunalnych, ale niestety dotacji do utrzymywania coraz starszych budynków komunalnych nie ma. Czyli dach na bloku nr 6 muszę zrobić za własne pieniądze. Dlatego Proszę Państwa nie osądzajcie bez rozeznania, że dzięki mojemu zarządzaniu Zakład przynosi straty. Wydaje mi się, że 3 lata mojej pracy zmieniło trochę wygląd zakładu. Jest lepiej wyposażony, lepiej wygląda. Moje zyski nie są takie oszałamiające, po prostu inwestuję w modernizację zakładu.

ad. 6

Przewodniczący Rady, potwierdzając fakt, iż żaden z radnych nie wniósł uwag i zastrzeżeń do treści wyłożonych do wglądu zarówno w Biurze Rady jak również w trakcie dzisiejszej Sesji – protokołów obrazujących przebieg obrad Sesji Rady Miejskiej w dniu 24 i 28 sierpnia br. – zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku którego **protokoły o których mowa zostały przyjęte jednogłośnie.**

ad. 7

Przewodniczący Rady, Pan Edmund Ryłski potwierdzając wyczerpanie przyjętego porządku dzisiejszych obrad, podziękował wszystkim zebranym za udział w posiedzeniu i zamknął obrady Sesji Rady Miejskiej.

Protokół sporządziła

na podstawie nagrań na dyktafonie

Teodozja Nowak

Przewodniczył :

Edmund Ryłski

57 Pan Edmund – Proszę Państwa , przystępujemy do następnego punktu akceptacja treści protokołów z obrad poprzedniej sesji Rady z dnia 13 lipca oraz 24 sierpnia i 28 sierpnia czyli z dwóch zwyczajnych i jednej nadzwyczajnej . Zamykam sesję Rady dziękuję